



Warszawa, 20.02.2007

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-551681-VII-708/07/JZ

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Instytucja tymczasowego aresztowania - stosowanie i wykonywanie w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich

Wstęp

Tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym najgłębiej ingerującym w prawo do wolności osobistej. Należy przy tym podkreślić, iż jest on stosowany w stosunku do osoby, co do której obowiązuje zasada domniemania niewinności. Celem tego środka – podobnie jak innych środków zapobiegawczych - jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania karnego, a wyjątkowo także zapobiegnięcie popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa. Środki zapobiegawcze mogą być stosowane jedynie wówczas, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo (art. 249 Kodeksu postępowania karnego). Tymczasowe aresztowanie to środek ostateczny – nie stosuje się go, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy (art. 257 § 1 K.p.k.); jeśli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie należy odstąpić od stosowania aresztowania, gdyby spowodowało ono dla życia lub zdrowia oskarżonego poważne niebezpieczeństwo względnie pociągało wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego rodziny (art. 258 § 1 K.p.k.). Środek ten należy uchylić lub zmienić, jeśli ustaną przyczyny, dla których został zastosowany lub powstaną okoliczności uzasadniające jego uchylenie lub zmianę (art. 253 § 1 K.p.k.). Maksymalny termin stosowania aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wynosi 12 miesięcy (art. 263 § 2 K.p.k.), zaś do czasu wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji – łącznie 2 lata (art. 263 § 3 K.p.k.).

Na podstawie przepisu art. 263 § 4 K.p.k. możliwe jest przedłużenie czasu stosowania tymczasowego aresztowania ponad okresy 12 miesięcy w postępowaniu przygotowawczym i 24 miesięcy do wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji. Przepis ten, wymieniając sytuacje, kiedy sąd apelacyjny na wniosek sądu, przed którym toczy się postępowanie lub prokuratora apelacyjnego w postępowaniu przygotowawczym, może przedłużyć aresztowanie nie wskazuje jednak limitu czasowego tak przedłużonego środka zapobiegawczego¹. Z punktu widzenia osoby tymczasowo aresztowanej powstaje zatem sytuacja, w której – korzystając z domniemania niewinności – nie może przewidzieć jak długo może potrwać pozbawienie jej wolności. Zwraca przy tym uwagę, iż tylko jedna z przesłanek uzasadniających przedłużenie stosowania aresztu związana jest z osobą tymczasowo aresztowaną – a mianowicie celowe przewlekanie postępowania przez oskarżonego. W pozostałym zakresie przepis ten odwołuje się do okoliczności, niezależnych od woli czy zachowania oskarżonego. Pozbawienie wolności w oparciu o przepis art. 263 § 4 K.p.k. nie jest – dla osoby tymczasowo aresztowanej – przewidywalne w tym sensie, że może być przedłużane bez jakiegokolwiek limitu ze względu na okoliczności, na które zainteresowany nie ma żadnego wpływu.

Naturalną konsekwencją tymczasowego aresztowania jest pozbawienie jednostki możliwości swobodnego określania swojego zachowania i postępowania, związane z fizyczną izolacją w areszcie śledczym. Ograniczenia związane z celem tymczasowego aresztowania, określone w Kodeksie karnym wykonawczym, idą jednak znacznie dalej. I tak między innymi: ściśle limitowane są kontakty tymczasowo aresztowanego ze światem zewnętrznym (między innymi: cenzura korespondencji, widzenia pod nadzorem, zakaz korzystania z telefonu i innych technicznych środków komunikowania się); nie może zostać zatrudniony bez zgody organu, do którego dyspozycji pozostaje, mogą zostać mu ograniczone możliwości korzystania z usług religijnych. W tym zakresie, sytuacja tymczasowo aresztowanego jest gorsza niż skazanego na karę pozbawienia wolności. Długotrwałe stosowanie tymczasowego aresztowania może powodować niemożność ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie (gdy okres aresztowania będzie zbliżony do orzeczonej kary pozbawienia wolności).

¹ Należy podkreślić, iż w świetle ustabilizowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie może być podstawą przedłużenia tymczasowego aresztowania zaistnienie przeszkód lub długotrwałości postępowania, jeśli były one zawinione przez organ prowadzący postępowanie (np. II.KO.72/96, OSNKW 1997, nr 7-8, poz. 67). SN stwierdzał także, iż wykładnia i stosowanie przepisów dotyczących możliwości przedłużania czasu stosowania tymczasowego aresztowania muszą harmonizować z wynikającym z art. 5 ust. 3 EKPCz nakazem ograniczenia czasu trwania tego środka do granic wyznaczonych przez rzeczywistość niezbędną na tle okoliczności konkretnej sprawy.

I. Dane dotyczące ilości i długości stosowania tymczasowego aresztowania.

Z danych otrzymanych przeze mnie z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, iż w pierwszym półroczu 2006 r. do wszystkich sądów rejonowych w kraju wpłynęło 18267 wniosków prokuratorów o zastosowanie tymczasowego aresztowania (w stosunku do 20255 wniosków w analogicznym okresie 2005 r.) Spośród tej liczby sądy uwzględniły 16067 wniosków prokuratorów (w pierwszym półroczu 2005 r. – 18085 wniosków).

W dniu 31 grudnia 2006 r. w jednostkach penitencjarnych przebywało 14415 tymczasowo aresztowanych (16,7 % ogółu osadzonych) wobec 13416 na koniec grudnia 2005 r. (17,4 %).

Poniższa tablica ilustruje czas stosowania tymczasowego aresztowania.

Tablica 1

Czas trwania tymczasowego aresztowania (dane na koniec pierwszego półrocza 2006 r.)

Czas trwania tymczasowego aresztowania	Tymczasowo aresztowani do dyspozycji			
	Sądów rejonowych ²	Sądów okręgowych ³	Prokuratur ⁴	Razem
Do 3 miesięcy	1791	137	4476	6404
Od 3 do 6 miesięcy	1912	503	1360	3775
Od 6 do 12 miesięcy	1690	1068	649	3407
Od 12 do 24 miesięcy	972	1309	150	2431
Powyżej 24 miesięcy	202	790	11	1003

W powyższej tablicy zwraca uwagę bardzo wysoka liczba osób, wobec których tymczasowe aresztowanie stosowane jest przez okresy przekraczające 24 miesiące.

Warto przy tym zwrócić uwagę na dodatkową okoliczność. Jak wynika z opublikowanych statystyk, w postępowaniu przygotowawczym tymczasowe aresztowanie jest najczęściej stosowanym środkiem zapobiegawczym. Sytuację tę ilustruje poniższa tablica.

² Dane na podstawie: pisma Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego do RPO z dnia 14.12.2006 r. (nr DSP-I-5006-505/06)

³ Źródło danych jak w przypisie 1)

⁴ Dane na podstawie: „Informacji statystycznej o działalności powszechnych jednostek prokuratury w I półroczu 2006 r.”

Tablica 2

Środki zapobiegawcze stosowane w postępowaniach przygotowawczych w I półroczu 2006 r.⁵

Zastosowany środek zapobiegawczy		Liczba	%
Tymczasowe aresztowanie		17068	37
Poręczenie	Majątkowe	7333	15,9
	Osoby godnej zaufania	66	0,0
	Społeczne	19	0,0
Dozór Policji		16738	36,3
Zakaz opuszczania kraju		4458	9,7
<i>w tym z zatrzymaniem paszportu</i>		<i>1996</i>	<i>4,3</i>
Zawieszenie w czynnościach służbowych lub wykonywaniu zawodu		202	0,4
Powstrzymanie się od określonej działalności		115	0,2
Powstrzymanie się od prowadzenia określonego rodzaju pojazdu		214	0,5
Razem		46123	100

Powyższe dane świadczą w moim przekonaniu, iż tymczasowe aresztowanie – wbrew treści przepisu art. 257 § 1 K.p.k., z którego wynika, iż środka tego nie stosuje się, jeśli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy - stosowane jest jako podstawowy środek służący zapewnieniu prawidłowego biegu postępowania. Warto w tym miejscu zauważyć, iż przy podobnym zastrzeżeniu, co do zasad sądowego wymiaru kary (art. 58 § Kodeksu karnego), liczba wymierzonych kar pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, stanowi około 9% liczby ogółu wymierzonych kar (dane za pierwsze półrocze 2004 r.).

⁵ Dane na podstawie: „Informacji statystycznej o działalności powszechnych jednostek prokuratury w I półroczu 2006 r.”

II. Sprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu i jak zostały rozpoznane.

Na tle rozpatrywanych skarg, dotyczących prawa do osądzenia osoby aresztowanej w rozsądnym czasie (art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wypracował szereg zasad. Generalnie przyjmuje się, że kwestia, czy okres tymczasowego aresztowania jest uzasadniony nie może być oceniana *in abstracto*. To, czy zasadnym jest stosowanie wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania musi być oceniane w każdej sprawie w zależności od jej specyfiki. Przedłużające się aresztowanie może być uzasadnione tylko wówczas, gdy wymaga tego interes publiczny, który – przy zachowaniu zasady domniemania niewinności – przeważa nad zasadą poszanowania wolności jednostki (między innymi: *W. przeciwko Szwajcarii*, wyrok z dnia 26 stycznia 1993, i *Kudła przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 26 października 2000 r.).

Trybunał przyjmuje jako zasadę domniemania na rzecz niestosowania aresztu. W wyroku z dnia 27 czerwca 1968 r. w sprawie *Neumeister przeciwko Austrii* wskazano, iż druga część art. 5 § 3 Konwencji nie daje władzom sądowniczym wyboru pomiędzy osądzeniem oskarżonego w rozsądnym czasie lub zwolnieniem go na czas procesu. Do czasu skazania oskarżony musi być uznawany za niewinnego i zasadniczym celem omawianego przepisu jest zapewnienie zwolnienia od chwili, gdy utrzymywanie aresztowania jest nieuzasadnione (*McKay przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 3 października 2006 r.).

Krajowe władze sądownicze mają obowiązek zapewnić, aby w konkretnej sprawie okres tymczasowego aresztowania nie przekroczył rozsądnego czasu. Muszą one badać wszystkie argumenty przemawiające za lub przeciw istnieniu wymogu interesu publicznego uzasadniającego, przy należyтым uwzględnieniu zasady domniemania niewinności, odstąpienie od zasady respektowania wolności osobistej i prezentować je w decyzjach oddalających wnioski o zwolnienie. Głównie na podstawie uzasadnień zawartych w tych decyzjach i na potwierdzonych faktach, na które wskazywał się aresztowany w swoich odwołaniach, Trybunał jest powołany do ustalenia czy doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji (sprawa *McKay przeciwko Zjednoczonemu Królestwu j.w.*).

Istnienie uzasadnionego podejrzenia, że tymczasowo aresztowany popełnił zarzucane mu przestępstwo stanowi warunek *sine qua non* dla stwierdzenia zgodności z prawem przedłużanego aresztowania, jednakże po upływie pewnego czasu nie jest to warunek wystarczający. W takich sprawach Trybunał musi ustalać, czy inne przesłanki wskazane przez władze sądownicze uzasadniają przedłużające się pozbawienie wolności. Jeśli przesłanki te uznane zostaną za odpowiednie i wystarczające Trybunał musi ponadto ustalić czy właściwe organy krajowe dołożyły szczególnej staranności w prowadzeniu postępowania (sprawa *Labita przeciwko Włochom*, wyrok z dnia 6 kwietnia 2000 r. i *Jabłoński przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 21 grudnia 2000). W sprawie *Drabek przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 20 września 2006 r.) Trybunał stwierdził, iż sama powaga zarzutu nie może być wyłączną podstawą dla utrzymywania tymczasowego aresztowania. W sprawach *G.H. przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 20 stycznia 2004 r.), *J.G. przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 6 kwietnia 2004 r.) Trybunał wskazywał, że obawa mataczenia jako podstawa zastosowania tymczasowego aresztowania nie może być wykorzystywana w sposób automatyczny, bez uzasadnienia, w jaki sposób niezastosowanie tymczasowego aresztowania miałyby przyczynić się do utrudniania przez podejrzanego postępowania dowodowego

Z danych, którymi dysponuję wynika, iż do końca 2005 r. ETPCz rozpoznał 51 spraw dotyczących zbyt długiego stosowania tymczasowego aresztowania (art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Wśród tej liczby skarg jedynie w 12 przypadkach Trybunał uznał zarzut za bezzasadny (w 1 wyroku stwierdzającym brak naruszenia i w 11 decyzjach o niedopuszczalności skarg z powodu ich oczywistej bezzasadności). Oznacza to, iż średnio w trzech sprawach na cztery Trybunał uznaje zasadność skarg obywateli polskich w tym zakresie. Na niepokojący wymiar powyższych danych statystycznych zwrócił uwagę także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lipca 2006 r. (sygn. SK58/03). W roku 2006 i 2007 do czasu sporządzenia niniejszego opracowania Trybunał rozpatrzył 39 skarg przeciwko Polsce, w których podnoszono zarzut naruszenia prawa tymczasowo aresztowanego do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Wśród tych orzeczeń jedynie w 7 przypadkach Trybunał nie stwierdził naruszenia art. 5 § 3 Konwencji (źródło: strony internetowe Europejskiego Trybunału Praw Człowieka). Powyższe

statystyki pozostają zatem w dalszym ciągu bardzo niekorzystne dla Państwa Polskiego. Należy jednocześnie zauważyć, iż przynajmniej w 10 sprawach, w których Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 § 3 Konwencji uznał jednocześnie, że długotrwałość postępowania karnego w sprawach skarżących nie czyniła zadość wymogom art. 6 § 1 Konwencji – doszło zatem do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Liczba skarg kierowanych przez obywateli polskich do Trybunału w Strasburgu została uznana przez sekretarza tego Trybunału, Thomasa O'Boyle za konsekwentnie wysoką i stale rosnącą. Sytuacja taka, zwłaszcza w kontekście liczby skarg uznawanych przez Trybunał za uzasadnione, musi budzić poważne zaniepokojenie i skłaniać do podjęcia pilnych działań zarówno w sferze legislacyjnej jak i stosowania prawa.

W sprawie powyższej Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się z odpowiednim wystąpieniem do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w dniu 9 listopada 2006 r.⁶

III. Konsekwencje wynikające z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie o sygn. SK 58/03.

W wyroku powyższym Trybunał uznał, iż art. 263 § 4 Kodeksu postępowania karnego w części obejmującej zwrot „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe” w zakresie, w jakim odnosi się do postępowania przygotowawczego, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał orzekł jednocześnie, iż przepis ten traci moc z upływem 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w wyroku w Dzienniku Ustaw.

Niezależnie od sentencji powyższego wyroku istotne z punktu widzenia ochrony praw i wolności obywatelskich są rozważania Trybunału zawarte w uzasadnieniu tego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy wskazać fakt, iż w omawianym postępowaniu Trybunał Konstytucyjny po raz pierwszy merytorycznie rozpatrzył skargę konstytucyjną

dotyczącą tymczasowego aresztowania, uznając iż postanowienie sądu o nieuwzględnieniu zażalenia na postanowienie w przedmiocie przedłużenia (ale jak się zdaje także – zastosowania) tymczasowego aresztowania posiada walor ostatecznego orzeczenia o konstytucyjnych prawach lub wolnościach w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji RP. Tym samym otwarta została droga do kwestionowania, także poprzez wniesienie skargi konstytucyjnej, przepisów regulujących kwestię stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania.

Po drugie należy wskazać na wyrażenie przez Trybunał stanowiska, iż uregulowania ustawowe, na podstawie których możliwe jest pozbawienie wolności, muszą spełniać najwyższe wymagania, szczególnie co do stopnia precyzji.

Trybunał ponadto poddał krytyce unormowanie dotyczące reguł przedłużania okresu stosowania tymczasowego aresztowania, zawarte w zaskarżonym skargami konstytucyjnymi przepisie art. 263 § 4 K.p.k. Stwierdził, iż ustawodawca nie określił związku, jaki powinien zachodzić pomiędzy wystąpieniem przesłanki a powstaniem konieczności przedłużenia tymczasowego aresztowania. Taka treść przepisu powoduje powstanie pewnej sfery niedookreśloności, co do charakteru przesłanek przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania. Zauważył ponadto, iż imperatywności charakteru przesłanki do przedłużenia stosowania aresztu ponad granice wskazane w art. 263 § 2 i 3 K.p.k. („jeżeli konieczność taka powstaje”) towarzyszy fakultatywny charakter dyspozycji normy (sąd apelacyjny może dokonać przedłużenia) co wzmacnia efekt braku jednoznaczności treściowej normy.

Co więcej, zdaniem Trybunału, z treści art. 263 § 4 K.p.k. nie wynika, czy przyczyny takie jak „przedłużające się opracowywanie opinii przez biegłego”, „przedłużająca się obserwacja psychiatryczna oskarżonego” a nawet „wykonywanie czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawężoności” odnoszą się jedynie do wypadków „obiektywnych”. Trybunał zwraca także uwagę, iż wobec rozwoju środków łączności i transportu, zwłaszcza w kontekście funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej, przesłanka „wykonywania czynności dowodowych poza granicami kraju” w większości przypadków w zasadniczy sposób traci na znaczeniu. W takich przypadkach nieostre określenia tworzą zatem, zdaniem

⁶ RPO-543679-II/06

Trybunału, łatwe pole do arbitralnych ocen, skutkujących przedłużeniem czasu tymczasowego aresztowania poza niezbędne granice, co może prowadzić do osłabienia a nawet podważenia konstytucyjnych gwarancji ochrony praw i wolności w tym zakresie.

Trybunał Konstytucyjny odnotował ponadto liczne, niekorzystne dla Polski, orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawach dotyczących długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania. Zwrócił mianowicie uwagę, iż za przyczynę tego stanu rzeczy należy w pierwszej kolejności uznać niewłaściwą praktykę stosowania prawa, ale ponieważ w wielu przypadkach ETPCz zwracał uwagę na niedostateczną jakość uzasadnień decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, to można stąd wysnuć wniosek, iż na ten niekorzystny stan rzeczy mogła mieć wpływ mała precyzja uregulowań prawnych.

Trybunał uznał także za wskazane (w zakresie objętym sentencją wyroku) dywersyfikację podmiotów: prowadzącego sprawę i wnioskującego do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania, wskazując iż w przypadku postępowania przygotowawczego podmiotem takim mógłby być Prokurator Generalny. Podkreślił również, iż możliwe byłoby określenie łącznego czasu tymczasowego aresztowania, który nie może być przekroczony w żadnych okolicznościach, co działałoby mobilizująco na organy prowadzące postępowanie karne.

Idąc za rozumowaniem, zawartym w uzasadnieniu omówionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego zmiany w przepisach kodeksu postępowania karnego powinny doprowadzić do:

- sformułowania jednoznacznego związku pomiędzy wystąpieniem przesłanki, a powstaniem konieczności przedłużenia tymczasowego aresztowania oraz wskazania związku pomiędzy stwierdzoną koniecznością przedłużenia okresu stosowania aresztu, a treścią decyzji sądu apelacyjnego w przedmiocie dalszego stosowania aresztu, np. poprzez uszczegółowienie kiedy sąd ten, pomimo wystąpienia konieczności przedłużenia aresztu może nie uwzględnić wniosku w tej materii,
- zobiektywizowania przesłanek uzasadniających przedłużenie tymczasowego aresztowania poprzez jasne stwierdzenie, iż nie może stanowić podstawy do przekroczenia okresu stosowania tego środka ponad granice wskazane w art. 263 § 2 i 3 K.p.k. sytuacja, kiedy

proces przeciąga się na skutek okoliczności zależnych od organów prowadzących postępowanie,

- przekazanie do kompetencji Prokuratora Generalnego uprawnienia do występowania z wnioskiem do sądu apelacyjnego o przedłużenie okresu tymczasowego aresztowania ponad termin wskazany w art. 263 § 2 K.p.k. jako elementu dyscyplinującego organy postępowania przygotowawczego,

- rozważenie wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego maksymalnego czasu stosowania tymczasowego aresztowania, który w żadnej sytuacji nie może zostać przekroczony.

Wystąpienie wskazujące na powyższe konsekwencje powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego zostało skierowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w dniu 31 października 2006 r.⁷

IV. Kwestie związane ze stosowaniem tymczasowego aresztowania po pierwszym wyroku sądu I instancji (art. 263 § 7 K.p.k.)

Przepis art. 263 § 7 pozwala na utrzymywanie tymczasowego aresztowania ponad termin wskazany w art. 263 § 3 K.p.k. – bez spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 263 § 4 K.p.k., bez potrzeby stosowania rygorystycznej procedury przedłużania aresztu oraz bez limitów czasowych. Wystarczy zatem stwierdzenie przez sąd rozpoznający sprawę (w instancji odwoławczej lub po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – przez sąd I instancji), iż zachodzą przesłanki wskazane w art. 249 § 1 K.p.k. oraz w art. 258 § 1 – 3 K.p.k., aby stosowanie tymczasowego aresztowania przedłużać bez górnego pułapu czasowego. Jedynym ograniczeniem sądu jest nakaz, aby jednorazowe przedłużenie stosowania aresztu nie przekraczało 6 miesięcy. Wypada w tym miejscu zauważyć, iż tymczasowe aresztowanie stosowane po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji jest tym samym środkiem zapobiegawczym, co przed tym wyrokiem, tzn. najbardziej ograniczającym prawa i wolności oskarżonego i przez to

⁷ RPO-473836-II/04

najbardziej dolegliwym oraz stosowanym wobec osoby, objętej domniemaniem niewinności.

O ile stosowanie tymczasowego aresztowania w stosunku do skazanego na czas do rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji od wyroku sądu I instancji nie wywołuje szczególnych wątpliwości, to brak praktycznie jakichkolwiek limitów w dalszym stosowaniu tego środka przez sąd ponownie rozpoznający sprawę po uchyleniu wyroku budzi zasadniczy sprzeciw. Co do zasady, bowiem ponowne rozpatrywanie sprawy ma miejsce wówczas, gdy w postępowaniu, które doprowadziło do wydania wyroku zaistniały uchybienia na tyle poważne, że wyrok nie mógł się ostać. Oznacza to, że drastyczne ograniczenie praw i wolności obywatelskich, nieodłącznie związane z tymczasowym aresztowaniem spowodowane jest uchybieniami organów procesowych. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich sytuacja taka jest – z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich – nie do zaakceptowania. Dochodzi, bowiem do kumulacji negatywnych okoliczności, na które zwrócił także uwagę Trybunał Konstytucyjny w omówionym orzeczeniu: brak sprecyzowanych przesłanek, uzasadniających przedłużanie czasu stosowania tymczasowego aresztowania bez limitu czasowego, brak dywersyfikacji podmiotów – prowadzącego postępowanie i decydującego o stosowaniu aresztu, wreszcie nieobiektywny – bo wynikający z uchybień organów procesowych – charakter potrzeby dalszego utrzymywania najsurowszego środka zapobiegawczego. W ocenie Rzecznika, co do zasady za niedopuszczalną należy uznać ponadto sytuację, w której okres stosowania tymczasowego aresztowania „konsumuje” niejako całość lub przeważającą część orzeczonej prawomocnie kary pozbawienia wolności, albowiem ograniczenia praw tymczasowo aresztowanego sięgają o wiele dalej niż odbywającego karę pozbawienia wolności, a ponadto status tymczasowo aresztowanego wyklucza możliwość skorzystania z warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary, co w praktyce może oznaczać, iż pozostając w tymczasowym areszcie skazany był pozbawiony wolności, której to dolegliwości nie musiałby ponosić, gdyby był skazany. Na niedopuszczalność takiej sytuacji wskazuje Komitet Ministrów Rady Europy, który w Rekomendacji Rec(2006)13 *w sprawie stosowania tymczasowego aresztowania, warunków w jakich jest ono stosowane i przepisów zabezpieczających przed naruszeniami* przyjętej w dniu 27 września 2006 r. wskazał, iż okres stosowania tymczasowego aresztowania nie może przekraczać, ani też być

nieproporcjonalny w stosunku do kary pozbawienia wolności, jaka może zostać orzeczona za przestępstwo, w związku z którym doszło do zastosowania tego środka (pkt 15.2). Należy przy tym zauważyć, iż w powołanej Rekomendacji za tymczasowe aresztowanie uważa się także okres po wydaniu wyroku przez sąd I instancji w czasie, w jakim oskarżony jest traktowany jako osoba nieskazana.

Należy ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż skoro ustawodawca dostrzega konieczność uregulowania maksymalnego czasu stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji, to tym bardziej powinna być dostrzeżona konieczność wprowadzenia tego rodzaju uregulowań po wydaniu tego wyroku, gdy prowadzone postępowanie z oczywistych przyczyn musi trwać dłużej.

W ocenie Rzecznika zatem, istnieje potrzeba zmiany omawianego przepisu art. 263 § 7 K.p.k. w tym kierunku, aby w razie, gdyby łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania przekraczał czas wskazany w art. 263 § 3 K.p.k.:

- uzależniał decyzję o przedłużeniu tego okresu od wystąpienia szczególnych przesłanek uzasadniających (np. wskazanych w art. 263 § 4 K.p.k.),
- decyzję o dalszym stosowaniu tego środka przekazywał innemu sądowi (apelacyjnemu),
- wprowadził górną granicę czasową stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji.

V. Przewlekłość postępowania jako przesłanka długotrwałości stosowania tymczasowego aresztowania.

Omawiając zagadnienie długotrwałości tymczasowego aresztowania nie sposób nie odnieść się do kwestii przewlekłości w prowadzeniu postępowania karnego jako faktycznej przesłanki uzasadniającej przedłużanie stosowania tego środka zapobiegawczego. Z praktyki Rzecznika Praw Obywatelskich jak również z powołanego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ale także z orzecznictwa sądów polskich wynika bowiem, iż w wielu przypadkach okres stosowania tymczasowego aresztowania przekracza rozsądny czas przede wszystkim ze względu na przewlekłe prowadzenie postępowania. Na ten aspekt stosowania tymczasowego aresztowania zwrócił uwagę Komisarz Praw

Człowieka, p. Alvaro Gil Robles w raporcie z wizyty w Polsce w dniach 18-22 listopada 2002 r. sporządzonym do Komitetu Ministrów Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Z raportu tego wynika, że nadmiernie długie postępowanie sądowe w sposób znaczący podważa zasadę rządów prawa.

Powyższa sytuacja, co podkreślił Komisarz Praw Człowieka, odnosi się między innymi do spraw z udziałem osób tymczasowo aresztowanych oczekujących na postępowanie sądowe, które mogą być pozbawione wolności przez zbyt długi okres, co z kolei stoi w sprzeczności z fundamentalną zasadą prawa do wolności indywidualnej.

Należy w tym miejscu odnotować fakt istotnego skrócenia statystycznego okresu trwania postępowania przed sądami, do którego doszło w minionej pięcioletce (z 6,1 miesiąca w 2001 r. do 4,4 miesiący w 2005 r. w sądach okręgowych i odpowiednio z 5,4 miesiący do 3,7 miesiący w sądach rejonowych). Wydaje się jednak, iż – przynajmniej w odniesieniu do czasu trwania postępowania przed sądami rejonowym - znaczący wpływ na jego skrócenie mają nowe instytucje: wniosku prokuratora o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 K.p.k.) oraz dobrowolnego poddania się karze (art. 387 § 2 K.p.k.) – w latach 2000- 2004 liczba wyroków wydanych w tych trybach wzrosła blisko 5 – krotnie (z 28566 do 137678). Tym samym skrócenie statystycznego okresu rozpoznania sprawy przed sądem nie musiało oznaczać automatycznie skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania.

W kwestii potrzeby uzupełnienia uprawnień strony do kontroli sprawności postępowania za pomocą skargi, o której mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843) także na postępowanie przygotowawcze Rzecznik wystąpił do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w dniu 21 grudnia 2006 r.⁸

⁸ RPO-546847-II/06

VI. Problemy związane z wykonywaniem tymczasowych aresztowań w Polsce. Skutki przeludnienia aresztów śledczych oraz inne problemy związane z traktowaniem osób tymczasowo aresztowanych przez Służbę Więzienną.

Udział osób tymczasowo aresztowanych w populacji więziennej jest stale wysoki. W latach 2001– 2006 wynosił on odpowiednio: 28,5; 26,0; 23,0; 18,7; 17,4 i 16,7 %. W tych latach (stan w dniu 31.XII.) tymczasowe aresztowanie wykonywano odpowiednio wobec: 22 730, 20 896, 18 240, 15 055, 13 416 i 14 415 osób.

Osoby tymczasowo aresztowane umieszcza się w aresztach śledczych i wyodrębnionych oddziałach zakładów karnych. Stan całej infrastruktury więziennej oraz wielkość populacji osób pozbawionych wolności w Polsce w dużym stopniu wpływa na warunki wykonywania tymczasowych aresztowań. Odnosi się to w szczególności do standardów socjalno-bytowych i sanitarnych, możliwości korzystania ze świadczeń zdrowotnych, kontaktów ze światem zewnętrznym, czy dostępu do dóbr kultury i oświaty. Długotrwałość tymczasowych aresztowań najczęściej potęguje występujące w tym zakresie ograniczenia.

1. Zgodnie z art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego⁹ - K.k.w., **powierzchnia w celi mieszkalnej**, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Przepis ten odnosi się również (zgodnie z art. 214 § 1 K.k.w.) do tymczasowo aresztowanego, przebywającego w areszcie śledczym lub oddziale aresztowym zakładu karnego (obie jednostki nazywane są dalej aresztami śledczymi) i ma charakter standardu minimum, jaki zapewnia się w zakresie warunków socjalnych uwięzienia. W ten sposób Kodeks konkretyzuje treść wyrażonej wcześniej w art. 4 § 1 zasady wykonywania tymczasowych aresztowań, kar i środków karnych w sposób humanitarny z poszanowaniem godności ludzkiej osoby pozbawionej wolności¹⁰.

Przewidziane w art. 110 K.k.w. minimum powierzchni mieszkalnej należy do najniższych w porównaniu do unormowań obowiązujących w systemach penitencjarnych innych państw europejskich (na przykład¹¹ w Austrii wynosi ono 6 m², Belgii – 9 m², Bośni i Hercegowinie – 4 m², Cyprze – 9,5 m², Czechach – 3,5 m², Danii – 6-7 m², Grecji – 10 m², Hiszpanii – 6 m², Holandii

⁹ Dz. U. z 1997 Nr 90, poz. 557 ze zm.

¹⁰ Por. S. Lelental: Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz, Warszawa, 2001, s.306 i 606

¹¹ Por. J.Jasiński: Problem przeludnienia zakładów karnych, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, Nr 15, 22-25

– 10 m², Irlandii – 6-10 m², Niemczech – 7 m², Portugalii – 7 m², Turcji – 8-9 m², Szkocji – 6-8m²). Nieliczne są kraje, w których minimum powierzchni mieszkalnej dla jednego więźnia jest niższe niż 3 m². To dlatego realizujący swoje zadania w państwach członkowskich Rady Europy – Komitet ds. Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu (CPT) po przeprowadzonych w latach: 1996, 2000 i 2004 wizytacjach polskich aresztów śledczych stale zaleca aby standard powierzchni celi mieszkalnej na jednego więźnia wynosił co najmniej 4 m², gdyż istniejący – 3 m² nie zapewnia zadowalającej powierzchni do życia.¹²

Cechą charakterystyczną polskich więzień jest to, że spośród 155 obecnie funkcjonujących zakładów karnych i aresztów śledczych aż 95 (64,5%) zostało wybudowanych przed pierwszą wojną światową. Tylko 36 z nich powstało po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zapewnienie osobom pozbawionym wolności godziwych warunków bytowych w niektórych aresztach śledczych, zwłaszcza w tych najstarszych, przychodzi z niemałymi trudnościami. Z tego względu już od wielu lat Rzecznik Praw Obywatelskich wnioskuje o wyłączenie z użytkowania niektórych obiektów więziennych i często – z powodu braku środków inwestycyjnych oraz występującego przeludnienia - okazuje się to bezskuteczne. Obecnie wnioski takie dotyczą na przykład pawilonów mieszkalnych w aresztach śledczych w Warszawie – Służewcu, Bielsku – Białej, Sosnowcu, Wrocławiu.

W ostatnich 15 latach oddano do użytku tylko Areszt Śledczy w Radomiu i Areszt Śledczy w Piotrkowie Tryb. O zamknięcie poprzednio użytkowanych obiektów w tych aresztach Rzecznik Praw Obywatelskich ubiegał się już w latach 1988-1989. Na więzienia zaadaptowano ponadto obiekty w Grądach – Woniecku i Czerwonym Borze. Sukcesywnie prowadzi się remonty i modernizacje części obiektów mieszkalnych, w miarę posiadanych przez więziennictwo środków finansowych na ten cel.

Z treści skarg otrzymanych od osób pozbawionych wolności oraz z przeprowadzonych przez pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich czynności sprawdzających wynika, że **sytuację w zakresie warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych uwięzienia pogarsza utrzymujące się stale w latach 2001-2006 przeludnienie zakładów karnych i aresztów śledczych**. Wobec posiadanych w tych latach 68 – 74 tysięcy miejsc średnioroczna liczba osadzonych w jednostkach

¹² Sprawozdania CPT z wizyt w 1996 r. i 2000 r. opublikowane w „Przeglądzie Więziennictwa Polskiego”, Nr 24/25 z

penitencjarnych wynosiła odpowiednio: 78716, 81391, 81321, 80239, 82761 i 86358 osób. Skala przeludnienia tych zakładów kształtowała się na poziomie 17-22 %¹³.

W przeludnionych jednostkach penitencjarnych na cele mieszkalne przeznacza się istniejące dotychczas świetlice, izby chorych, pokoje przesłuchań, cele transportowe i inne pomieszczenia powszechnego użytku. Niektóre z likwidowanych pomieszczeń, jak np. świetlice i izby chorych wydają się być niezbędne dla zachowania prawidłowego funkcjonowania aresztu. Tylko w niewielkim stopniu zamiana ta poprawia warunki pozbawienia wolności. Utrzymujące się od dłuższego czasu stłoczenie ludzi na zbyt małej przestrzeni powoduje narastanie stresów i agresji, sprzyja częstszemu popełnianiu przestępstw przez osadzonych, zwłaszcza takich jak: udział w bójce, pobicie, zgwałcenie.

Problemy związane z rozmieszczeniem więźniów wewnątrz aresztów śledczych wpływają negatywnie na sposób zabezpieczenia dobra postępowań karnych oraz realizację celów określonych w art. 212 § 1 K.k.w., takich jak zapobieganie szkodliwym wpływom osób zdemoralizowanych oraz zapewnienie osadzonym bezpieczeństwa osobistego.

Przeludnienie potęguje też trudności w realizacji przez więziennictwo ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych¹⁴ oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości¹⁵. Ich przejawem są występujące w aresztach śledczych przypadki naruszenia przepisów obu tych aktów prawnych w wyniku osadzenia niepalących więźniów razem z osobami palącymi tytoń.

Wysokiemu wzrostowi liczby osób pozbawionych wolności nie towarzyszy zwiększone zatrudnienie kadry funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa. Wpływa to ujemnie na **możliwości wypełniania przez Służbę Więzienną podstawowych zadań** związanych z ochroną społeczeństwa przed przestępczością. W praktyce sytuacja ta

1999 r., s.121 i Nr 36 z 2002 r., s. 148

¹³ Por. Informacje o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za lata 2001-2006, Wyd. Centralnego Zarządu Służby Więziennej

¹⁴ Dz.U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55 z późn. zm.

¹⁵ Dz.U. z 1996 r. Nr 140, poz. 658

przede wszystkim oznacza ograniczenie bezpośrednich kontaktów funkcjonariusza z osobą tymczasowo aresztowaną, pracę kadry penitencjarnej w czasie ponadnormatywnym oraz rozwój zjawiska tzw. wypalenia zawodowego funkcjonariuszy. Nieprawidłowości w wypełnianiu obowiązków przez funkcjonariuszy SW skutkują nielegalnymi kontaktami tymczasowo aresztowanych i ich dostępem do przedmiotów niedozwolonych. Do cel mieszkalnych trafia nieocenzurowana korespondencja (tzw. grypsy), telefony komórkowe, narkotyki.

O skutkach przeludnienia informuje także w udokumentowanych ocenach samo więziennictwo. Tak na przykład w „Analizie stanu ładu, dyscypliny i nastrojów w jednostkach Służby Więziennej w okresie 2004 r.” stwierdzono m.in.:

„Utrzymanie się wysokiego poziomu zaludnienia jednostek penitencjarnych znajduje przełożenie na ogół problemów, z jakimi wciąż boryka się kadra zatrudniona w tych jednostkach, zwłaszcza w działaniach ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa osobistego osadzonym i właściwej atmosfery wychowawczej. Ponadto przeludnienie sprzyja występowaniu szeregu negatywnych zjawisk godzących w porządek i bezpieczeństwo, którym – mimo zwiększonego wysiłku kadry – niejednokrotnie nie udaje się zapobiec. Tym samym zwiększa się ryzyko popełniania błędów w pracy funkcjonariuszy lub też, w związku z przemęczeniem, dochodzi niekiedy do zaniechań w prawidłowym wykonywaniu powierzonych im obowiązków”¹⁶.

Więziennictwo ujawniło też, że w okresie od stycznia 2004 r. do kwietnia 2006r. osoby pozbawione wolności skierowały do sądów 370 powództw o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody poniesionej w związku z osadzeniem w przeludnionej celi i osadzeniem osoby niepalącej z palącymi tytoń. Zapadły już w tych sprawach pierwsze wyroki przyznające odszkodowania skarżącym¹⁷.

2. We wnioskach skierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich **osoby tymczasowo aresztowane** wielokrotnie skarżyły się, że w wyniku długotrwałego umieszczenia ich w nadmiernie zaludnionej celi mieszkalnej **czują się poniżone lub traktowane**

¹⁶ Wyd. Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Warszawa, kwiecień 2005 r. s. 4, 37 i 38

¹⁷ Źródło: pismo Dyrektora Generalnego SW do Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie z 24.IV.2006 r.

nieładzko. Codzienny brak zadawalającej powierzchni do życia skutkował bowiem powtarzaniem się takich sytuacji jak:

- trudności w utrzymaniu higieny osobistej i załatwianiu potrzeb fizjologicznych lub realizacją tych potrzeb na oczach współosadzonych,
- spożywanie posiłków na taborecie lub na łóżku wobec braku wystarczającego dla wszystkich miejsca przy stole,
- spanie na materacach rozkładanych w porze nocnej na podłodze celi,
- brak możliwości poruszania się po celi zastawionej łózkami i innym sprzętem, w sytuacji przebywania w niej średnio przez 23 godziny na dobę (jedną godzinę dziennie trwa spacer więźnia),
- pobyt w jednej celi osób niepalących z osadzonymi palącymi tytoń.

Opisane powyżej dolegliwości są szczególnie dotkliwe w celach mieszkalnych o małej powierzchni, np. w celach o powierzchni 6-7 m², w których osadza się trzy osoby, a tzw. kąpiki sanitarne pozostają niezabudowane (CPT zaleca rządowi polskiemu, aby w celach o takiej powierzchni przebywała tylko jedna osoba).

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdza absolutny charakter zakazu stosowania tortur, traktowania nieładzkiego i poniżającego, co oznacza, że wolność od tych dolegliwości nie może być w żadnych warunkach ograniczona i odnosi się w sposób oczywisty do wszystkich ludzi¹⁸. Trybunał stoi przy tym na stanowisku, że złe traktowanie musi osiągnąć pewien minimalny stopień dolegliwości, który jest z natury względny i uzależniony od szeregu okoliczności, takich jak: czas traktowania, wiek, płeć, stan zdrowia i inne¹⁹. Według Trybunału, traktowanie nosi charakter poniżającego, gdy powoduje uczucie strachu i poniżenia, prowadzące do upodlenia mogącego doprowadzić do załamania fizycznego i psychicznego²⁰. „Brak publiczności” nie musi przy tym obniżać dolegliwości do poziomu dającego się zaakceptować. Wystarczy, że osoba została poniżona we

¹⁸ Por. np. raport Aydin v. Turcja, 7.03.1996, skarga nr 21378/94, par. 189, RJD 1997-VI

¹⁹ Por. orzeczenie Irlandia v. Wielka Brytania, 18.01.1978 r. A.25, par. 163

²⁰ Por. orzeczenie jw. oraz raport Hurtado v. Szwajcaria, 8.07.1993, par. 57 A-280-A

własnych oczach²¹. W odniesieniu do warunków przetrzymywania więźniów Trybunał przyznaje, że mogą być one tego rodzaju, iż stanowią nieludzkie traktowanie²². Stąd państwa muszą systematycznie kontrolować działania podejmowane w więzieniu, w celu zabezpieczenia zdrowia i odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności²³.

Z orzecznictwa Trybunału wynika najczęściej, że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką dla uznania, że doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Sytuacja, jaka występuje w polskich aresztach śledczych w związku z ich przeludnieniem, pozwala jednak uznać, że dla stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji wielokrotnie spełnione jest tutaj stosowane przez Trybunał Praw Człowieka kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków.

W poszczególnych przypadkach stwierdza się bowiem, że na negatywną ocenę zasługują jednocześnie takie warunki uwięzienia jak: powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą, możliwość pracy, udziału w zajęciach sportowych, prawidłowość doboru osadzonych w celi ze względu na wiek lub stopień demoralizacji. Zastosowanie takiego kryterium kumulatywnego pozwala uznać, że długotrwałe umieszczenie w przeludnionej celi nie zostało zrekompensowane udogodnieniami w zakresie innych, wymienionych powyżej warunków.

W rozstrzygniętej niedawno, gdyż 28. III. 2006 r., sprawie Melnik przeciwko Ukrainie²⁴, Trybunał Praw Człowieka stwierdził, iż brak należytej opieki medycznej,

²¹ Por. np. orzeczenie *Albert i Le Compte v. Belgia*, 28.05.1982, A.58, par. 22

²² Por. raport *Greek Case*, 5.11.1969, Yearbook 12/01; decyzja *Venetucci v. Włochy*, 2.03.1998, skarga nr 33830/96, DR 92-A/113

²³ Por. np. raport *Bonnechaux v. Szwajcaria*, 5.12.1975, skarga nr 8224/78, DR 18/126 i następne; *Lukanov v. Bułgaria*, 12.01.1995, skarga nr 21915/93, DR 80-A/108

²⁴ Skarga nr 72286/01

zwłaszcza w połączeniu z przeludnieniem, złymi warunkami sanitarnymi i brakiem aktywności poza celą, stanowi naruszenie art. 3 Konwencji.

W Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasbourgu znajduje się znaczna liczba skarg obywateli polskich, które dotyczą nieludzkich i poniżających warunków pozbawienia wolności, związanych przede wszystkim z przeludnieniem jednostek penitencjarnych. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że problem ten, podobnie jak sprawa długoletniości tymczasowych aresztowań, pociągnie za sobą konsekwencje finansowe dla Polski, wynikające z konieczności wypłaty wysokich odszkodowań, przyznanych skarżącym przez Trybunał. Wyroki Trybunału, dotyczące naruszania przez nasz kraj podstawowych praw zagwarantowanych w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, mogą negatywnie wpłynąć na wizerunek Polski na arenie międzynarodowej.

3. Ustalenia podejmowane w wyniku działań Rzecznika pozwalają stwierdzić, że **w aresztach śledczych – generalnie rzecz biorąc – utrzymuje się spokojna atmosfera i porządek**. Pomimo występującego przeludnienia oraz akcentowania przez osoby tymczasowo aresztowane długoletniości toczącego się w ich sprawie postępowania karnego, tylko w niektórych jednostkach penitencjarnych pracownicy Biura Rzecznika stykają się z przypadkami wrogości osadzonych w stosunku do Służby Więziennej. Utrzymanie spokoju i porządku wynika przede wszystkim z dużego zaangażowania kadry aresztów śledczych w wykonywanie powierzonych jej zadań.

Wśród skarg kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich przez osoby tymczasowo aresztowane przeważają zarzuty dotyczące sprawowanej nad nimi opieki medycznej oraz niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.

W zakresie opieki zdrowotnej zwraca się najczęściej uwagę na pogarszające się warunki sanitarne uwięzienia, trudności w dostępie do lekarzy specjalistów, problemy z otrzymaniem niezbędnych świadczeń medycznych i odpowiednich leków. Silnie akcentowana jest potrzeba leczenia w warunkach wolnościowych. Jednak w przeważającej większości tymczasowo aresztowani korzystają ze świadczeń zdrowotnych więziennej służby zdrowia, która w zasadzie właściwie wypełnia swoje zadania w tym zakresie.

Skargi osób tymczasowo aresztowanych na niewłaściwe traktowanie przez funkcjonariuszy SW dotyczą najczęściej: podejmowanych wobec nich decyzji o ukaraniu dyscyplinarnym, zastosowaniu siły fizycznej i środków przymusu bezpośredniego, zaliczeniu do grupy więźniów niebezpiecznych oraz stosowania rygorów wynikających z takiego zaliczenia, niewłaściwego odnoszenia się do nich przez oddziałowych, wychowawców, lekarzy i pielęgniarki, uchybień przy kontroli cel, paczek i kontroli osobistej, skrócenia czasu trwania spaceru.

Długotrwałość tymczasowych aresztowań sprawia, że osobom przebywającym w aresztach śledczych doskwiera beczynność. Wprawdzie art. 218 K.k.w. nie wprowadza istotnych ograniczeń w możliwościach zatrudniania tymczasowo aresztowanych (tylko zatrudnienie ich poza obrębem aresztu wymaga zezwolenia organu, do którego dyspozycji pozostają), to jednak pracę odpłatną otrzymują nieliczne osoby (ok. 3 % ogółu tymczasowo aresztowanych). Stan zatrudnionych odpłatnie tymczasowo aresztowanych nie przekraczał w latach 2001- 2006 liczby 400 – 500 osób.

VII. Kontakty tymczasowo aresztowanych ze światem zewnętrznym

Ze względu na potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego sfera kontaktów tymczasowo aresztowanych ze światem zewnętrznym może podlegać na podstawie art. 207 i następujących po nim przepisów K.k.w. daleko idącym ograniczeniom. Z praktyki zaobserwowanej przez pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wynika jednak, iż niejednokrotnie wprowadzone wobec osób tymczasowo aresztowanych ograniczenia w ich kontaktach (pośrednich - realizowanych poprzez korespondencję lub bezpośrednich – poprzez widzenia) nie są konieczne albo nie są zgodne z normami prawnymi lub zaleceniami organizacji międzynarodowych.

1. Największe zastrzeżenia wzbudza **praktyka udzielania tymczasowo aresztowanym widzeń z rodzinami i innymi osobami bliskimi**. Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływa duża liczba wniosków skierowanych przez osoby tymczasowo aresztowane i ich rodziny w sprawie nieuzasadnionej odmowy udzielenia tymczasowo aresztowanemu zgody na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. Podany we wnioskach

czas izolowania tymczasowo aresztowanych od bezpośredniego kontaktu z rodziną wynosił kilka lub kilkanaście miesięcy, a w jednym przypadku aż 20 miesięcy²⁵. Z analizy tych wniosków i dokonanych w związku z nimi ustaleń wynika, iż niejednokrotnie podjęte przez pracowników Biura Rzecznika interwencje przyniosły skutek w postaci udzielonego widzenia.

W takich przypadkach okazuje się, że organ dysponujący, którym jest sędzia lub prokurator, nie znajduje uzasadnienia dla odmowy udzielenia widzenia albo przy podejmowaniu decyzji odmownej nie bierze pod uwagę, iż zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego można osiągnąć poprzez udzielenie widzenia pod nadzorem funkcjonariusza Służby Więziennej w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt tymczasowo aresztowanego z osobą odwiedzającą. Niektóre organy dysponujące przyjęły nawet jako stałą praktykę udzielania zezwoleń na widzenie dopiero po upływie określonego czasu (np. 30 dni) od zastosowania tymczasowego aresztowania²⁶ albo w sytuacji, kiedy osoba podejrzana lub jej rodzina ujawni miejsce ukrycia skradzionych przedmiotów lub pieniędzy²⁷.

W opisanych sytuacjach mamy do czynienia z ignorowaniem prawa osób tymczasowo aresztowanych do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi, co wydaje się istotne w polskich realiach, kiedy okresy tymczasowego aresztowania są długotrwałe, nieraz kilkuletnie.

Rzecznik uznał, że respektowaniu tego prawa nie sprzyja wadliwa konstrukcja art. 217 § 1 K.k.w., który przewiduje, że tymczasowo aresztowany może uzyskać widzenie po wydaniu zgody przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. Przepis ten nie określa natomiast, jakimi przesłankami powinien kierować się organ odmawiając wydania zgody na widzenie. Ustawodawca pozostawił w związku z tym organowi całkowitą swobodę w decydowaniu o tym czy wyrazić taką zgodę. Wyrażenie zgody (odmowa) ma zatem charakter całkowicie dowolny.

W ocenie Rzecznika, taka konstrukcja jest niezgodna z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Narusza bowiem konstytucyjne prawo do ochrony życia

²⁵ RPO – 550211-VII-07

²⁶ RPO – 511905-II-05

²⁷ RPO – 549614-VII-07

prywatnego i rodzinnego, pozwalając organowi dysponującemu w sposób całkowicie dyskrecjonalny decydować o kontaktach z najbliższymi członkami rodziny. Jest też sprzeczna z art. 37 lit. c Konwencji o Prawach Dziecka²⁸ - gdy tymczasowe aresztowanie stosowane jest wobec osób, które nie ukończyły 18 lat. Rzecznik uważa jednocześnie, że art. 217 § 1 K.k.w. ustalający konieczność każdorazowego uzyskania zgody na widzenie z osobą tymczasowo aresztowaną i w razie odmowy takiej zgody nie przewidujący możliwości zaskarżenia zarządzenia przez osoby bliskie i członków rodziny, a w przypadku zarządzenia prokuratora nie przewidujący możliwości zaskarżenia zarządzenia także przez tymczasowo aresztowanego, jest niezgodny z art. 78 Konstytucji RP oraz z art. 13 w związku z art. 8 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności²⁹. Ponadto brak możliwości zaskarżenia w wymienionym powyżej zakresie narusza konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2). Dlatego też Rzecznik we wniosku z 2. I. 2007 r. zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności art. 217 § 1 K.k.w. ze wszystkimi powołanymi wyżej przepisami³⁰.

Należy wreszcie stwierdzić, że treść art. 217 § 1 K.k.w. stoi również w sprzeczności z zaleceniami zawartymi w Europejskich Regułach Więziennych³¹. Zgodnie bowiem z regułą 99 Rekomendacji, więźniowie śledczy mogą przyjmować wizyty rodziny i przyjaciół w ten sam sposób co skazani, o ile nie zostanie nałożony specjalny zakaz na określony okres czasu przez władzę sądowniczą w konkretnym przypadku.

Odmowy udzielenia widzeń osobom tymczasowo aresztowanym dotyczą także ich małoletnich dzieci. Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są skargi, których przedmiotem jest praktyka sądów i prokuratur w tym zakresie. Prośby o takie widzenia składane są z reguły przez małżonków i opiekunów dzieci osób tymczasowo aresztowanych. Wskazuje się w nich zazwyczaj, że ochrona zachwianego poczucia bezpieczeństwa dziecka jest konieczna, a jego zaburzenia emocjonalne nie są przeciwwskazaniem, lecz wskazaniem do odwiedzenia rodzica.

²⁸ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526

²⁹ Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

³⁰ RPO – 542481-VII-06

³¹ Rekomendacja Rec (2006) 2 Komitetu Ministrów przyjęta 11 stycznia 2006 r.

Organy, od decyzji których zależy udzielenie widzenia, różnie wyjaśniają przyczyny odmowy. Jednakże argumenty, którymi zazwyczaj usprawiedliwiają swoje działanie nie zasługują - w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich - na uznanie. Całkowicie nieracjonalne jest uzasadnianie odmowy widzenia z dzieckiem potrzebą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w sytuacji, gdy spotkanie z nim nie może odbyć się inaczej, niż w obecności małżonka aresztowanego, który ma zgodę na widzenie. Nietrafny jest też argument zagrożenia dobra dziecka. Do widzenia z aresztowanym dochodzi najczęściej z inicjatywy i w obecności drugiego z rodziców, który na codzień wykonuje władzę rodzicielską i ma obowiązek dbać, aby dobro to w żaden sposób nie było zagrożone; a zatem odpowiada za odpowiednie przygotowanie dziecka do spotkania.

Z tej perspektywy niezrozumiałe jest też zróżnicowane traktowanie dzieci skazanych i tymczasowo aresztowanych. Trudno znaleźć jakiegokolwiek racjonalne powody uzasadniające ograniczenia stosowane wobec tymczasowo aresztowanych w kwestii widzeń z dziećmi. Art. 87a K.k.w. jednoznacznie wyznacza kierunek rozstrzygnięć organów wykonawczych w zakresie utrzymywania wszelkiego rodzaju kontaktów skazanych ze swymi dziećmi (*„§ 1. Wykonując karę wobec skazanych sprawujących stałą pieczę nad dzieckiem do lat 15, uwzględnia się w szczególności potrzebę inicjowania, podtrzymywania i zacieśniania ich więzi uczuciowej z dziećmi...”*). Nie ulega wątpliwości, że zasady te odnoszą się również do wszelkich widzeń z dziećmi, w tym odbywających się przy współdziałaniu innej osoby sprawującej zastępczo pieczę nad dzieckiem, o ile podejmie się ona zabezpieczyć przygotowanie dziecka od strony psychologicznej do takiego spotkania. Warto podkreślić, że w przypadku dzieci małych lub niepełnosprawnych - których prawa wymagają ochrony ponadstandardowej - widzenia mogą być jedyną formą kontaktu.

Podstaw do ograniczenia prawa dzieciom osób tymczasowo aresztowanych do kontaktu z rodzicem nie daje także art. 214 § 1 K.k.w., ani nawet art. 217 K.k.w. Zakaz kontaktów rodzica z dziećmi jest możliwy jedynie w wyjątkowych przypadkach, np. wówczas, gdy rodzic dokonał przestępstwa przeciwko dziecku lub rodzinie i wyłącznie na podstawie decyzji właściwego organu.

Takie stanowisko znajduje oparcie w normach ochrony praw dziecka. Normy te, zawarte w ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych, po wejściu w życie Konstytucji RP weszły w skład polskiego porządku prawnego (art. 87 w zw. z art. 88 ust. 2 oraz art. 91 ust. 1 Konstytucji) i mogą być stosowane bezpośrednio. Sztandarowy charakter ma z pewnością art. 9 Konwencji o Prawach Dziecka, który ustanowił standard obowiązków państwa w zakresie prawa dziecka do kontaktów z rodzicami.

Opisana sytuacja skłoniła Rzecznika Praw Obywatelskich do skierowania w dniu 15.XII. 2006 r. wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie działań zmierzających do usunięcia naruszeń praw dzieci i ich pozbawionych wolności rodziców przy odmawianiu zgody na ich widzenie³².

W udzielonej w tej sprawie odpowiedzi z 19.I.2007 r. Zastępca Prokuratora Generalnego poinformował, że prokuratorzy apelacyjni podzielają stanowisko Rzecznika i będą dążyć, aby na obszarze ich właściwości widzenia tymczasowo aresztowanych rodziców z małoletnimi dziećmi były regułą. Wskazują jednak, że warunki, w jakich odbywają się te widzenia, nie sprzyjają poczuciu bliskości, bezpieczeństwa, a otoczenia w żadnym razie nie można określić mianem przyjaznego dla dziecka. Dlatego uważają, że dla prawidłowej realizacji zasad udzielania widzeń, jakie sformułował Rzecznik, należałoby wprowadzić rozwiązania techniczno-organizacyjne stwarzające odpowiednie warunki w aresztach śledczych. Widzenie z dzieckiem powinno mieć miejsce w pomieszczeniu przystosowanym do potrzeb dziecka, tj. wyodrębnionym na tyle, by nie narażać dziecka na widok licznych krat i innych zabezpieczeń technicznych, czy też uzbrojonych funkcjonariuszy Służby Więziennej.

2. Przeprowadzone przez Prokuraturę Krajową kontrole w podległych jednostkach wykazują, że niektóre ze śledztw są prowadzone w sposób niekompetentny lub nieudolnie. Skutkiem tego jest niepotrzebna długotrwała izolacja podejrzanych, niosąca za sobą wiele szkód w ich życiu prywatnym i zawodowym³³.

Także Rzecznik Praw Obywatelskich dostrzega niejednokrotnie w swojej działalności, że dążenie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości do zakończenia

³² RPO – 546726-VII-06

³³ Por. T. Pietryga: Wolni po siedmiu miesiącach aresztu, „Gazeta Prawna” nr 16/2007

sukcesem prowadzonego postępowania karnego spycha na dalszy plan **względy humanitarne i konieczność przestrzegania praw osób podejrzanych i oskarżonych** o popełnienie przestępstwa. Czasami zbyt łatwo zapada decyzja o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, czy też zbyt daleko idące są restrykcje podjęte w czasie jego trwania.

Sytuację taką dobrze obrazuje badany w Biurze RPO przypadek Marii S. – podejrzanej o popełnienie przestępstwa gospodarczego, wobec której zastosowano areszt tymczasowy po trwającym półtora roku poręczeniu.³⁴ Izolacja tej osoby od świata zewnętrznego była tak duża, że prokurator uzależnił od wydanego wcześniej przez siebie zezwolenia nawet kontakt tymczasowo aresztowanej z przedstawicielem Rzecznika Praw Obywatelskich, który przyjechał do niej w związku ze złożoną skargą. Decyzją tą naruszono zarówno art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich³⁵, jak i art. 102 pkt 10 w zw. z art. 214 K.k.w. Przepisy te przyznają bowiem Rzecznikowi prawo do zbadania, nawet bez uprzedzenia, każdej sprawy na miejscu, a osobie tymczasowo aresztowanej prawo do przedstawiania Rzecznikowi wniosków, skarg i próśb w nieobecności innych osób.

Pomimo tych trudności ustalono, że zatrzymania i tymczasowego aresztowania Marii S. dokonano na niespełna 2 tygodnie przed ustalonym dla niej terminem porodu. Jeszcze w tym samym dniu była ona konwojowana na trasie Kraków – Katowice i Katowice – Grudziądz. Osadzenia w oddziale ginekologiczno - położniczym Szpitala przy Zakładzie Karnym Nr 1w Grudziądzu dokonano na podstawie przepisów § 33 ust. 2, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13. I. 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania ...³⁶, jak również art. 260 Kodeksu postępowania karnego w zakresie, w jakim mają zastosowanie do kobiet w zaawansowanej ciąży. Przepisy cyt. wyżej rozporządzenia wskazują, że przyjęcie do aresztu śledczego lub zakładu karnego kobiety od 28 tygodnia ciąży powinno mieć charakter wyjątkowy.

³⁴ RPO – 548579-VII-07

³⁵ Tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147

³⁶ Dz. U. Nr 15, poz. 142

Przeprowadzona ocena przypadku pozwoliła stwierdzić, że niektóre czynności procesowe przeprowadzone wobec Marii S. miały postać niehumanitarnego i okrutnego traktowania. Decyzja o jej tymczasowym aresztowaniu i długotrwałym konwojowaniu zapadła w okresie bliskim rozwiązania. Konwojowania ciężarnej realizowanego w porze nocnej na tak długiej trasie nie poprzedzono badaniem lekarskim, które potwierdziłoby jego dopuszczalność. Brak było też badania lekarskiego niezwłocznie po przyjęciu na oddział szpitalny. O przesłuchaniu tymczasowo aresztowanej zdecydowano w ostatnim tygodniu przed porodem i nie odstąpiono od jego przeprowadzenia w szpitalu pomimo porodu w toku. Wobec tak ważnej i trudnej sytuacji życiowej, w jakiej znalazła się Maria S., budziło również poważne wątpliwości trwające ponad 2 miesiące całkowite izolowanie jej od męża i innych członków rodziny, którzy ubiegali się o widzenie z nią. Nie zdecydowano się na udzielenie takiego widzenia nawet w obecności funkcjonariusza Służby Więziennej lub Policji. Wobec Marii S. uchylono tymczasowe aresztowanie po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich i stwierdzeniu przez Prokuratora Krajowego, że jego zastosowanie jest aktem niehumanitarnym.

Opisany powyżej przypadek nieracjonalnego i okrutnego traktowania kobiety tuż przed porodem każe postawić pytanie o sposób wypełniania przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości zobowiązania państwa polskiego wynikającego z ratyfikowanych aktów prawa międzynarodowego, w tym zwłaszcza z art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także respektowania gwarancji zawartych w art. 30 i art. 40 Konstytucji RP.

Należy jednak obawiać się, że przypadek Marii S. może nie być odosobniony. Z dokumentacji prowadzonej na jedynym w Polsce oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu wynika, że przyjmowanie do tej placówki więziennej kobiet od 28 tygodnia ciąży nie ma charakteru wyjątkowego. W 2006 r. przewieziono tam 24 kobiety w 28 tygodniu ciąży lub powyżej na 69 przyjętych ciężarnych, a więc aż 35 % ogółu przyjętych. Natomiast w latach poprzednich odpowiednio: w 2002 r. – 20 na 50 (40 %), w 2003 r. – 19 na 44 (43 %), w 2004 r. – 16 na 49 (33 %) i w 2005 r. – 17 na 42 (40 %). Były wśród nich tymczasowo aresztowane. Przedstawicielowi Rzecznika nie podano informacji o tym: ile kobiet w tak zaawansowanej ciąży zostało osadzonych w warunkach więziennych bezpośrednio po wydaniu decyzji o zastosowaniu

tymczasowego aresztowania, a ile już wcześniej przebywało w areszcie śledczym. Sytuacja ta wymaga więc zbadania i rzetelnej oceny.

W ocenie Rzecznika, umieszczenie w warunkach więziennych kobiety na kilka tygodni przed jej porodem może wpłynąć niekorzystnie na stan zdrowia przyszłej matki i jej dziecka. Posiada też charakter swoistego naznaczenia osoby nowonarodzonej. Dlatego Rzecznik zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o taką zmianę przepisów cyt. wyżej rozporządzenia, która całkowicie wyeliminuje możliwość przyjmowania do zakładu karnego i aresztu śledczego kobiet od 28 tygodnia ciąży. Wobec tych kobiet mogą być zastosowane inne instytucje prawa karnego. W odniesieniu do podejrzanych o popełnienie przestępstwa – inne niż tymczasowe aresztowanie środki zapobiegawcze.

Analizując warunki izolacji więziennej kobiet w ciąży oraz matek z małymi dziećmi należy zwrócić też uwagę na ułomność rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17. IX. 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek³⁷. W rozporządzeniu tym znajdują się regulacje dotyczące tymczasowo aresztowanych matek, co wykracza poza zakres upoważnienia ustawowego zawartego w art. 87 § 5 K.k.w. Rzecznik zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu stosownego rozszerzenia delegacji kodeksowej³⁸.

3. Sformułowanie w art. 217c K.k.w. wyraźnego zakazu korzystania przez tymczasowo aresztowanych z aparatu telefonicznego oraz innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej sprawia, że jedynym dla nich źródłem kontaktu pośredniego z osobami bliskimi i instytucjami jest **prowadzenie korespondencji**. Podlega ono jednak daleko idącym ograniczeniom związanym z możliwością jej zatrzymania, cenzury lub nadzoru przez organ, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje, albo – gdy organ ten od tego odstąpi – przez administrację aresztu śledczego (art. 217a K.k.w.).

W praktyce realizacja przez prokuratury i sądy wymienionych wyżej czynności sprawdzających wywołuje szereg perturbacji, które niejednokrotnie związane są z naruszeniem uprawnień tymczasowo aresztowanych lub podmiotów, z którymi

³⁷ Dz. U. Nr 175, poz.1709

³⁸ RPO – 548579-VII-07

korespondują. Bardzo liczne są przypadki opóźnienia w doręczeniu korespondencji. Dotyczą one również skarg adresowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu, czy Rzecznika Praw Obywatelskich. Dokonane w Biurze Rzecznika ustalenia wskazują, że czas przetrzymywania korespondencji tymczasowo aresztowanych przez tzw. organy dysponujące wynosi od dwóch tygodni do kilku miesięcy, a podejmowane w tej sprawie przez Biuro interwencje są w wielu przypadkach mało skuteczne.

Pomimo kierowanych przez Rzecznika wystąpień do Ministra Sprawiedliwości i wydanych przez ten organ poleceń³⁹, nadal osoby tymczasowo aresztowane skarżą się, że kierowana do nich przez sądy i prokuratury (po sprawdzeniu) korespondencja przesyłana jest w sposób umożliwiający zapoznanie się z jej treścią przez osoby nieuprawnione: w niezamkniętych, niezaadresowanych kopertach lub bez kopert, w zbiorczej kopercie adresowanej do dyrektora aresztu śledczego. Z kolei rodziny tymczasowo aresztowanych zarzucają organom dysponującym, że koperty z listami od aresztowanych opatrywane są oznaczeniami: „ocenzurowano” i pieczęcią organu. Sprawia to, że o tymczasowym aresztowaniu bliskiej osoby dowiaduje się także lokalna społeczność.

Skargi dotyczące opisanego powyżej nierespektowania poufności korespondencji są przedmiotem licznych spraw rozpatrywanych przez ETPCz, który w takich przypadkach stwierdza, że stanowią one ingerencję władzy publicznej w rozumieniu art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁴⁰.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, przepisy art. 217a oraz 217b K.k.w. o cenzurze korespondencji tymczasowo aresztowanych są nieprecyzyjne i prowadzą do mylnej ich interpretacji przez prokuratury i sądy. W jej efekcie mamy do czynienia z przypadkami cenzurowania przez organy, do których dyspozycji pozostają tymczasowo aresztowani, korespondencji kierowanej do ETPCz lub do Rzecznika Praw Obywatelskich, jak też do innych instytucji i urzędów. Dlatego w wystąpieniach z 17.VIII.2004 r., 29.III.2005 r. i 9.XI.2006 r. Rzecznik domagał się od Ministra

³⁹ RPO – 385002-VII-01

⁴⁰ Por. np. wyroki w sprawach *Matwiejczuk przeciwko Polsce* oraz *Niedbala przeciwko Polsce* (sprawa nr 27915/95., wyrok z 4.VII.2000 r.)

Sprawiedliwości (i nadal jest to aktualne żądanie) podjęcia inicjatywy związanej z taką nowelizacją wskazanych przepisów, która jednoznacznie określi, że nie podlega zatrzymaniu, cenzurze lub nadzorowi organu, do którego dyspozycji pozostaje tymczasowo aresztowany, jego korespondencja z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, organami powołanymi na podstawie ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka, a także z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi oraz organami samorządu terytorialnego. Korespondencja ta powinna być przesyłana bezpośrednio do adresata⁴¹.

Opisane powyżej stanowisko Rzecznika znajduje mocne uzasadnienie w orzecznictwie ETPCz, w tym zwłaszcza w jego wyrokach stwierdzających brak w Polsce należytej ochrony korespondencji tymczasowo aresztowanych przez przepisy wewnątrz krajowe w świetle wymogów art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁴².

Wnioski

1. Za szczególnie niepokojące zjawisko należy uznać fakt, iż tymczasowe aresztowanie jest najczęściej stosowanym środkiem zapobiegawczym. Zarówno treść art. 257 § 1 K.p.k. jak i zasady wypracowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu przemawiają za sięganiem do tego środka w ostateczności – wówczas gdy inne środki zapobiegawcze nie mogą spełnić funkcji zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego. Wydaje się ponadto, iż w postanowieniach w przedmiocie zastosowania i przedłużenia tymczasowego aresztowania sądy winny wskazywać, dlaczego inne środki zapobiegawcze zostały uznane za niewystarczające do spełnienia swej procesowej funkcji. Uwaga ta ma również znaczenie dla oceny praktyki stosowania aresztu w Polsce przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na tle skarg dotyczących naruszenia art. 5 § 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

⁴¹ RPO – 480974-VII-04

⁴² Por. np. wyroki w sprawach przeciwko Polsce: Niedbała, sprawa nr 27915/95, wyrok z 4.VII.2000 r.; Klamecki II, nr 31583/96, z 3.IV.2003 r.; Sałapa, nr 35489/97, z 19.XII.2002 r.; Radaj, nr 29537/95 i 35453/97, z 28.XI.2002 r.; Góral, nr 38654/97, z 30.X.2003 r.

2. Istnieje potrzeba wprowadzenia do polskiej procedury karnej górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania, która nie mogłaby zostać przekroczona w żadnej sytuacji, w tym także górnej granicy stosowania aresztu po wydaniu I wyroku przez sąd I instancji. Choć potrzeba taka nie wynika ani ze zobowiązań międzynarodowych Polski ani też z orzecznictwa Trybunału Strasburskiego to wydaje się, iż wprowadzenie takiej granicy podziałałoby mobilizująco na organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w zakresie sprawności prowadzonego postępowania. Nic przy tym – jak się zdaje – nie stoi na przeszkodzie, aby wprowadzić kilka różnych górnych granic – w zależności na przykład od wagi przestępstwa, wielości zarzutów w jednej sprawie, czy też potrzeby wykonywania w toku postępowania wyjątkowo czasochłonnych czynności procesowych.

3. Należy podjąć wszelkie możliwe działania mające na celu zapewnienie maksymalnej sprawności postępowań karnych, w których zastosowane zostało tymczasowe aresztowanie.

4. Długotrwały pobyt w areszcie śledczym powoduje, że skutki panującego w nim przepelnienia dotyczą tymczasowo aresztowanych w równym stopniu co skazanych. Warunki panujące w przeludnionych celach mieszkalnych powodują, że niektóre osoby tymczasowo aresztowane czują się poniżone lub traktowane nieludzko. Przeludnienie wywołuje też trudności w takim rozmieszczeniu osób w areszcie, które będzie służyć zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowań karnych. Dlatego niezbędne jest podjęcie zdecydowanych działań w celu ograniczenia przeludnienia jednostek penitencjarnych.

5. Dążenie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości do zakończenia „sukcesem” prowadzonego postępowania karnego nie może spychać na dalszy plan względów humanitarnych i konieczności przestrzegania praw osób podejrzanych i oskarżonych o popełnienie przestępstwa.

6. Z uwagi na występowanie przypadków nieuzasadnionej odmowy przez prokuratury i sądy udzielenia tymczasowo aresztowanym widzeń z rodziną i innymi osobami bliskimi, w tym również widzeń z ich małoletnimi dziećmi, istnieje potrzeba ustalenia w art. 217 § 1 K.k.w. przesłanek odmowy wydania zgody na widzenie z tymczasowo aresztowanym oraz określenie środków zaskarżenia przysługujących na wydane w tym przedmiocie zarządzenie.

7. Umieszczenie w warunkach więziennych kobiety ciężarnej na kilka tygodni przed porodem może wpłynąć niekorzystnie na stan zdrowia przyszłej matki i jej dziecka. Posiada też charakter swoistego naznaczenia osoby nowonarodzonej. Dlatego uzasadniona jest zmiana przepisów, która wyeliminuje możliwość przyjmowania do zakładu karnego i aresztu śledczego kobiet od 28 tygodnia ciąży. Wobec tych kobiet mogą być zastosowane inne instytucje prawa karnego. W odniesieniu do podejrzanych o popełnienie przestępstwa – inne niż tymczasowe aresztowanie środki zapobiegawcze.

8. Sprawowana przez prokuratury i sądy kontrola korespondencji tymczasowo aresztowanych nie powinna powodować opóźnień w jej doręczeniu oraz umożliwiać zapoznanie się z jej treścią przez osoby nieuprawnione. Dlatego postuluje się odpowiednią nowelizację art. 217a oraz art. 217b K.k.w.

9. Należy rozszerzyć na osoby tymczasowo aresztowane określoną w art. 87 § 5 K.k.w. podstawę do wydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek. W cyt. wcześniej rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.IX.2003 r., które wydano na podstawie tej delegacji, znajdują się regulacje dotyczące tymczasowo aresztowanych matek, co wykracza poza obowiązujący obecnie zakres upoważnienia ustawowego zawartego w art. 87 § 5 K.k.w.